

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Bw/4 Nr. 26533 /II.

Ścisłe tajne

trzymać pod zamknięciem 24. czerwca 1921 r.

BARDZO PILNE

odpis.

DO

PANA MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH

W W a r s z a w i e .

W ślad tut. Bw/4 Nr. 24518/II z dnia 16.VI.b.r.

Z informacji zasięgniętych w sejmowych kołach poselskich wynikałoby, że istnieje tendencja nieratyfikowania obecnie podpisanej już konwencji politycznej i wojskowej polsko-rumuńskiej, odkładając wykonanie tego na czas po ferjach letnich.

Powodem tego ma być krytyka z jaką ta konwencja spotkała się z powodu rzekomej jej elastyczności i nałożonych zobowiązań dotyczących Rumunji.

W obawie, że informacje te mogą mieć realne podstawy i, że dotychczasowe usilne staranie tak rządu jak i Sztabu Generalnego uwieńczone podpisaniem obu konwencji nie uzyskałyby definitywnego sfinalizowania przez ratyfikację Sejmu, a temsamem nie dały spodziewanych pozytywnych rezultatów, Sztab Generalny w myśl poprzedniego swego pisma Bw/4 Nr. 24518/II zwraca się ponownie do P. Ministra z prośbą o interwencję w sprawie przyspieszenia ratyfikacji, względnie o poinformowanie Szt. Gen. jakie są zamiary rządu w tej sprawie.

Sztab Generalny zauważa przytem, że nieratyfikowanie podpisanej już konwencji politycznej i wojskowej z Rumunją, w przededniu pertraktacji sowiecko-rumuńskich osłabiłoby w znacznym stopniu pozycję rumuńską, co też bezwątpienia mogłoby się odbić fatalnie na stosunkach polsko-rumuńskich.

Istnieje obawa, że Rumunja w tym wypadku ulegając rusofilskim wpływom czeskim i jugosłowiańskim, oraz drogą koniecznych ustępstw na rzecz Rosji sowieckiej, doszłaby z tą ostatnią do porozumienia i ściślejszego kontaktu wbrew naszym interesom, co byłoby definitywnym izolowaniem nas z tej strony, a skutki tegoż mogłyby być dla nas niepożądane.

Dotychczasowe nieratyfikowanie konwencji polsko-rumuńskiej, odbiło się już ujemnie na interesach naszej polityki zewnętrznej

./.

dając nam w rezultacie konwencje czesko-rumuńska i rumuńsko-ju-
gosłowiańska, uskutecznionych bez naszej wiedzy i bez naszego wglą-
du w politykę rumuńska, przenosząc temsamem punkt ciężkości poli-
tyki państw sukcesyjnych z Warszawy do Bukaresztu, co dałoby się
uniknąć przez ratyfikowanie w swoim czasie konwencji polsko-ru-
muńskiej.

Ze względu na sytuację polsko-rumuńską, niebezpieczeństwo od-
kładania ratyfikacji konwencji polsko-rumuńskich polega na tem,
że od dłuższego czasu widoczne są symptomy chwiejności stanowiska
obecnego gabinetu rumuńskiego i możliwość zmiany tegoż na bar-
dziej dla nas niekorzystny.

Osoba rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Take Ionescu,
która ze względu na jego Ententofilską orientację dawała nam do-
 pewnego stopnia gwarancję przychylności ze strony Rumunii, czego
 dowodem jego działalność w stosunku do Polski, po załatwieniu naj-
 ważniejszych dla Rumunii spraw zewnętrznych, łatwo, przy wyżej wspo-
 mnianej chwiejności, może być zastąpiona przez bardziej nam nie-
 przychylną, na co poniekąd wskazują pertraktacje gen. Averescu z
 ugrupowaniami Iorgi, Maniu i Michalache, których niechęć dla nas a
 sympatja do Niemców uwidoczniła się podczas prezydentury Vaidy
 Vojevody. Ponieważ Take Ionescu nie jest z Averescu związany wspólną
 linią polityczną i uwaga rządu rumuńskiego prawdopodobnie w
 najbliższej przyszłości zwróci się ku unormowaniu stosunków wew-
 nętrznych, osoba Take Ionescu może być poświęcona dla przeprowadze-
 nia większej konsolidacji gabinetu na rzecz porozumienia się ze
 stronictwami, dla których sprawy wewnętrzne przedstawiają naj-
 ważniejsze zagadnienia.

Wobec możliwości takiej zmiany, zbliżenie się polsko-rumuńskie
 mogłoby być poważnie zagrożone, zwłaszcza wobec prawdopodobieństwa
 wzrostu wpływów czeskich w Rumunii.

SzeF Sztabu Generalnego:

Za zgodność:

SIKORSKI m.p.

Generał por.

SZTAB GENERALNY W.P.
Ew/4 Nr. 26533/II.

Pocztą pol. 53 dn. 24.VI.1921.

DO
GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA
w/n.

Przedkłada się do wiadomości.

SzeF Sztabu Generalnego:

Sikorski m.p.

Generał por.

Za zgodność: